ROK L. Nro 219.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 5 Października 1870. Środa. D. 23 Września (5 Października) 1870.

Rano ciepła st. 4, w poł: ciepła st: 9. Wysokość wody st. 4 c. 1 (Ubywa). | Stan barometru: na pogodę. | Wschód Słońca o g. 6 m. 8 Zachód „ „ 5 „ 28 | Jutro, Śgo Brunona Wyzn:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny, № 473c, dom W. L. Zabłockiej.

= Jutro, jako w pierwszy czwartek bieżącego miesiąca, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Opieki Śgo Józefa, na Krak:-Przedm:, ku uczczeniu N. SAKRAMENTU.

= Jutro w kościele Archi-katedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, odprawioną będzie Wotywa, zwana „Cybawit“.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w kościele parafjalnym Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, odprawioną będzie solenna Wotywa, na intencję wszystkich ofiarodawców, którzy się przyczynili do odrestaurowania tegoż kościoła.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładzcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 1 czerwca 1869 roku o przemianowaniu osiadłości charakteru miejskiego niemających na osady, Komitet Urządzający w uzupełnieniu postanowienia swego z d. 20 marca 1870 r. o zamianie na osady miast gubernji warszawskie postanowił i stanowi.

I. Miasta: Jadów, w powiecie radomińskim, Siennicę w powiecie nowomińskim, Grodisk w powiecie błońskim, Sobotę w powiecie łowickim, Kiernozię w powiecie gostyńskim, Krośniewicę w powiecie kutnowskim, Chodecz w powiecie włocławskim, Osienciny i Piotrkowo w powiecie radziejowskim, zamienić na osady z zastosowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r.

1) osady: Jadów, Siennicę, Kiernozia i Osienciny przyłączyć do składu gmin wiejskich tegoż nazwiska, a osadę Sobotę do składu gminy Bielawskiej;

2) osadę Grodisk przyłączyć do gminy Wólka-Grodiska z przemianowaniem takowej na gminę Chodecz, a osadę Piotrków do gminy Wymysłów z nazwaniem tejże gminą Grodowską, i

3) osadę Krośniewice przyłączyć do składu gminy Wroczyny z przemianowaniem takowej na gminę Krośniewicką, przyczem dla zaokrąglenia gminy Krośniewickiej i Błońskiej przyłączyć do pierwszej ze składu tej ostatniej wsie: Morowce, Krzewie i Wysoką-Wielka.

II. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, porucza się Członkowi Zarządzającemu czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 358 posiedzeniu, dnia 28 sierpnia (9 września) 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek, (podp.) Hr. *Berg*.
Członek zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew*.
(Dz. Warsz.)

= *Rada Miejska Warszawska ogólnej opieki*, podaje do wiadomości, że w wykonaniu Najwyżej zatwierdzonej w dniu 19 czerwca r, b., Ustawy o Zarządzie Zakładów dobroczynnych w gubernjach Królestwa, Polskiego, na posiedzeniu w dniu 21 września (3 października) r. b. pod prezydencją JW. Naczelnika gubernji warszawskiej odbytem, czynności tejże Rady otwarte zostały.— Naczelnik Zakładów dobroczynnych w m. Warszawie, Zarządzający czynnościami Rady Miejskiej Warszawskiej ogólnej opieki, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, A. *Zaborowski*.—Sekretarz Rady, A. *Wojciechowski*.

=*Dyrekcja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 19tym września (1 października) r. b., otwartą została przez Katowice, Wrocław, bezpośrednia komunikacja Sasko-Rossyjsko-Polska, dla przewozu tak za frachtem pośpiesznym jako i zwyczajnym towarów, między:

1) Warszawą i Łodzią z jednej, a Gerlitzem, Zittau, Dreznem, Chomnitz i Annaberg-Buchholtz z drugiej strony,— oraz

2) między stacją Sosnowce z jednej, a wszystkiemi stacjami dróg Saskich, powyżej ad 1mo wymienionemi i stacjami Krimitschau, Reichenbach i v. Hof i Lipsk, z drugiej strony.

Taryff wskazujących opłatę za przewóz pomienionych towarów, dostać można w Expedycjach stacji Warszawa i Sosnowce, po 15 kopiejek za exemplarz.

Warszawa, dnia 19 września (1 października) 1870 r.
(1—1) —8014—

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

W ogłoszonej liście Ajentów Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, pominiętym został W. Michał *Korolec*, Rejent w m. Łomży zamieszkały,

któremu również Towarzystwo powierzyło przyjmowanie ubezpieczeń w mieście Łomży i powiatach: łomżyńskim, mazowieckim, ostrowskim, ostrołęckim, kolneńskim i szczuczyńskim,— o czem Dyrekcja do wiadomości publicznej podaje. (1—1) —8025—

— Q — Przed niedawnym czasem Departament IX Rządzącego Senatu, rozstrzygnął sprawę wielce interessującą osoby zabezpieczające swoje mienie od losowych wypadków w Towarzystwach assekuracyjnych zagranicznych.

W sprawie tej szło głównie o udeterminowanie odpowiedzialności, jaka ciąży ajentów tych towarzystw za wypłatę zapewnionych wynagrodzeń w razie nastąpionego wypadku.

Większość naszej publiczności, a przynajmniej ta jej część, która głębiej nad odpowiedzialnością tą nie zastanawia się, pozostaje w tem przekonaniu, że ajent, który do zabepieczenia zachęca, który wszystko ku temu ułatwia, który świadectwo zabezpieczenia (polisę) z własnym podpisem wydaje, który opłaty perjodyczne przyjmuje i z nich kwituje, i z którym jedynie tylko we wszystkich okolicznościach ma się do czynienia,—że on też płacić będzie, gdy nastąpi wypadek przeciwko któremu zabezpieczenie nastąpiło.

Tak jednak nie jest, i wyrok Rządzącego Senatu powinienby wreszcie wyprowadzić z błędu tych, którzy w nim pozostają.

Fakt, który wywołał sprawę jest następujący: Tutejsza kupcowa C. F. w dniu 18 grudnia 1868 r. ubezpieczyła towary swe i ruchomości od pożaru w zagranicznem Towarzystwie ubezpieczeń de A... na summę rs. 1,500—reprezentowanem przez pana J. O. swego ajenta, tutejszego kupca, który świadectwo ubezpieczenia (polisę) udzielił.

W miesiącu kwietniu r. z. wynikła pogorzel. Towarzystwo okazało się niewypłacalnem, a ajent wypłaty wynagrodzenia odmówił.

C. F. pozwała i Towarzystwo i Ajenta, o niepodzielne skazanie na zapłatę rs. 1,428.

Trybunał Handlowy naznaczył jej przysięgę na wysokość szkody, a po wykonaniu takowej uznał, że ajent osobiście odpowiedzialnym nie jest, i wyrzekł jedynie skazanie Towarzystwa.

Sąd Appellacyjny wyrzeczenie to Trybunału utrzymał i nawet summę C. F. zasądzoną do rs. 1,071 ograniczył.

Skarga na wyrok ten zaniesiona, przyjętą nie została—Rządzący bowiem Senat zgodnie z wnioskiem Prokuratora uważał:

Że ajent działa jako pełnomocnik towarzystwa, a tem samem odpowiedzialnym osobiście nie jest, jeśli się wyraźnie osobiście nie zobowiązał, jak to stanowi artykuł 1,997 Kodeksu Cywilnego.

Że C. F. bezzasadnie wywodziła odpowiedzialność ajenta z czynów jego osobistych, jako to: namowy do ubezpieczeń i skarg przeciwko niej, o podpalenie na drodze karnej podawanych.

Że czyny te, wedle art. 2,015 Kodeksu Cywilnego nie skutkują poręczenia, które z wyraźnego tylko zobowiązania może wypływać.

Tym sposobem pozostała dla C. F. możność poszukiwania swej należności, w obcych krajach, od podupadłej w interessach instytucji.

Sprawa ta, dla wielu powinna być przestrogą i nauką.

— ⋈ — Dla uświetnienia repertuaru tutejszego dramatu, bardzo korzystnem byłoby wystawienie na wielkiej scenie trajedji Goethe'go; „Faust" z muzyką ks. Radziwiłła.

Sił odpowiednich do wykonania tego europejskiego arcy-dzieła, zdaje się, że nam nie brak; rolę Gretchen, z pewnością, znakomicie wykona pani Modrzejewska; Mefistofelem, również znakomitym, może być Królikowski, a rolę Fausta na swoje artystyczne ramiona może wziąść bez trwogi i szkody dla sztuki, p. Tatarkiewicz.

Tłomaczenie: „Fausta" pióra Al. Krajewskiego, jest bezspornie pracą wzorową; tłómacz odtworzył oryginał sumiennie i z talentem literackim i z pewnością jego praca jest najdokładniejszą ze wszystkich, które się dotychczas u nas pojawiły.

Urzeczywistnienie wspomnionego projektu powinno by zyskać poparcie Reżysera dramatu i komedji, oraz Dyrektora opery p. Moniuszki, który niewątpliwie uwielbia, również jak cały świat muzykalny, partycję Radziwiłła.

Żądania nasze możemy poprzeć wymownym argumentem, że „Faust" Goethe'go, z muzyką ks. Radziwiłła corocznie jest wykonywanym w berlińskiej Akademji śpiewu.

Jak nas objaśniają tameczne dzienniki, wykonanie to bywa zawsze uroczystem, ponieważ w niem przyjmują udział pierwszorzędni artyści dramatu i opery i sala akademji przepełnioną bywa przez wielbicieli sztuki ideowej.

Jeżeli zaś „Faust" nie pojawi się nigdy na scenie naszej, albo też nie będzie się cieszył należnem powodzeniem, to będziemy mieli nowy dowód, że większość odwiedzających teatra warta jest tylko Offenbacha.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym miesiącu sierpniu roku 1870, utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 276, których koszt żywienia wynosił rs: 854 k. 20. Sierot obojej płci 221, a koszt żywienia tychże wynosił rs: 513 k. 97½ Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 934, których koszt żywienia wynosił rs: 328 kop. 34. W Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 6, których samo żywienie kosztowało rs: 2 kop. 44. W 1-m Czasowym Przytułku ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 46, których żywienie kosztowało rs: 93 kop. 93. Na obiadach 5-cio groszowych było dziennie osób 97, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 50, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs: 270 kop. 63. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 95, na sporządzenie której wydano rs: 61 kop. 75. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: stałe od k. 90 do rs: 1 kop. 50, osobom 20 w ogólnej summie rs: 23 kop. 65. Jednorazowe od rs: 1 do rs: 3, osobom 31 w ogólnej summie rs: 43. Z funduszu Hr: Łubieńskiego dla ubogich francuzów, osobom 12 w summie rs: 24. W lekarstwach osobom 60; w okularach osobom 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1820, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs: 2125 kop. 26½. Z Kassy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 27, w kwocie rs: 1752. Nakoniec w miesiącu sierpniu r. b., przyjęto do Zakładu osób 9.—W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Korytowska Helena lat 62; Sadowski Andrzej lat 64; Oleniecki Michał lat 70.— Warszawa, dnia 20 września 1870 r. — Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.— Członek-Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*.

═ Niezadługo przybędzie do Warszawy panna Romana Popielówna artystka dramatyczna zaangażowana do personelu tutejszej komedji. W zeszłym tygodniu odbyło się na scenie teatru lwowskiego, widowisko na benefis p. Popielównej, na które zgromadziły

się w sali tłumy wielbicieli jej talentu. Benefisantka występowała w komedji p. t. „Każdy wiek ma swoje prawa."

= „Gazeta Polska" podaje wieść, że projekt urządzenia w Warszawie bazaru robót kobiecych prawdopodobnie stanie się niezadługo faktem spełnionym. Ustawa odpowiednia przedstawioną została właściwej władzy, a po rezolucji pomyślnej lada dzień spodziewanej, wprowadzoną zostanie w praktykę. O ile wiemy, bazary podobne istnieją w Wiedniu i w Dreznie i działalność ich z każdym rokiem rozwiją się korzystniej. Dla ubogich kobiet trzeba ze wszystkich sił wznosić instytucje pomocy i opieki; szpitale i więzienia bowiem kosztują miljony i dowodzą, że filantropja także może się spóźniać.

= Roboty około budowy bazaru urządzającego się na rogu ulic Podwale i Nowomiejskiej czyli inaczej zwanej Gołębią, coraz dalej się prowadzą. Fundamenty dawnych murów miejskich tam znajdujących się rozbierają się o ile nie mogą być zużytkowanemi; robota jednak taka idzie powoli, gdyż mury są mocne, głębokie i nadzwyczaj twarde, tak, że niejeden oskard szczerbi się zanim oddzieli parę warstw cegły. Widocznie dawne budowle silniejsze są i trwalsze od nowych.

= Na ulicy Długiej pomiędzy hotelem Polskim, a pałacem Dückerta przystąpiono do poprawy kanału miejskiego; przejazd w tem miejscu aczkolwiek utrudniony, przerwanym jednak nie został.

= Pan K. Förster zasłużony filantrop, wydał nakładem swoim w Berlinie nową serję książeczek dla klas pracujących. Wydawnictwo pomienione składa się obecnie z 24 książeczek; całość zaś stanowić ma 72 broszurki.

= Zeszyt XXIIci *Pamiętników Szatana*, wyszedł z druku.

= Otwarcie Teatru Wielkiego jeszcze na dni kilka zostało odłożone; o dniu otwarcia doniesiemy.

= Przytułek dla wychodzących ze szpitali, ma być otwartym w d. 9 października. Pomieszczenie na wspomniony przytułek, wynajęte zostało w domu p. Moraczewskiego przy ulicy Ogrodowej.

= Z trzydziestu ośmiu dóbr, pisze „Gazeta Kielecka," wystawionych w z. m. na sprzedaż za zaległości Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dobra Rodaki w powiecie olkuskim nabył za 11 tysięcy rubli Jan Ulrych hrabia Szaffgotsch ze Szląska pruskiego.

= Z pod nowej Aleksandryi przyżeglowało około dwadzieścia galarów z jabłkami. Każdy galar mieści w sobie mniej więcej 200 korcy symbolów wiadomości dobrego i złego.

= Wczoraj wyszedł z pod prasy zeszyt 3ci publikacji wydanej p. t. „Wojna w r. 1870." Zeszyt ten obejmuje dalszy ciąg opowiadania bitwy pod Wörth, bitwę pod Mars la Tour i Gravellote, oraz katastrofę w Kamieniołomach Jaumont.

= Łomża licząca do dziesięciu tysięcy ludności, oprócz jednokonnych kabrjoletów niegorszych od kursujących na Pradze, ma dwu-konne dorożki, które pod względem wygody, dobroci koni, a szczególniej czystości niejednej warszawskiej dorożce za wzór posłużyć mogą.

= Pan H. Lewestam, przetłómaczył z duńskiego, dramat jedno-aktowy liryczny, Henryka Hertzą, p. t. „Córa Króla Rene'go". Jestto jedno z arcy-dzieł literatury dramatycznej duńskiej. Dramat ten mianowicie na scenach niemieckich, w przekładzie Fr. Bresemanna, robił furorę; tytułowa bowiem rola: „Jolanty", uważaną jest przez pierwszo-rzędne artystki, jako szczyt dla popisu siły uczucia i wdzięków. „Córa Króla Rene'go", zapewne pojawi się na naszej scenie.

= Pan M. Fajans, właściciel zakładu artystyczno-litograficznego i fotograficznego, urządził nową wystawę fotografji na Krakowskiem-Przedmieściu przed domem vis a vis kościoła Śgo Józefa Oblubieńca.— Wystawę tę, zdobią portrety w różnych formatach, osobistości pięknych i znanych w Warszawie.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pd Nr. 2867/8, Stanisław Zandman, chłopiec 10 letni, rąbiąc drzewo, w skutek nieostrożności, drugiemu chłopcu Tomaszowi Waelwiczowi odciął u prawej ręki piąty palec, a u czwartego palca uszkodził kość. Skaleczonego chłopca po udzieleniu pomocy lekarskiej pozostawiono na kuracji u ojca.

— W cyrkule Powązkowskim, staroz. Szmerek Frydman, lat 62 wieku liczący, z miasta Gowarczewa gubernji radomskiej pochodzący, wjeżdżając do bramy domu Nr. 2455, z wozem naładowanym korą dębową, został przygniecionym takowym do ściany. Po zrewidowaniu przez lekarza, okazało się że człowiek ten uległ złamaniu dwóch żeber z prawej strony i dla tego odesłano go na kurację do szpitala starozakonnych.

— Leopod Szpanka, b. lokaj, pokłóciwszy się na placu Teatralnym z kolegą swoim Leonem Ostrowskim, wybił temu ostatniemu parasolem oko lewe. Ostrowskiego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, a Szpanko przyaresztowany.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 10, po napaleniu w piecu, w którym jak się okazało była dziura na wylot, zatliły się złożone za onym papiery i szmaty, lecz ogień natychmiast ugaszony został.

= W ubogim domku na Nowolipkach mieszka rzemieślnik artysta. Jestto młody człowiek, który posiada rzeczywiste zdolności snycerskie, wykonywa mianowicie z drzewa dębowego krzesła, stoły, biurka i szafy biblioteczne, według artystycznych wzorów. W tych czasach snycerz ten, o mało nie znalazł się bez dachu, zadłużył się bowiem za komorne. Schludne ubóstwo tego człowieka i wytrwałość w pracy, powinny mu zjednać poparcie możniejszych. Mieszka on na końcu ulicy Nowolipki. Nr. 37.

✝ Jutro, o godzinie 10-ej, w górnym kościele Ś-go Krzyża, odbędzie się coroczne żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana **Piaseckiego**, obywatela miasta Warszawy, na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1—1) —8000—

✝ Jutro, o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się wyprowadzenie zwłok ś. p. Marcina **Szultz**, b. Kontrolera Zarządu Poczt, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski; na które, w ciężkim pogrążona żalu żona z pięciorgiem dziatek i familją, uprzejmie zaprasza Kolegów i Życzliwych zmarłego. —8020—

✝ W dniu 4-ym października 1870 r., o godzinie 7-ej wieczorem, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła doczesne życie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami Karoliny z Niemierowskich **Hirszel**, żona urzędnika dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej i Bydgoskiej, wieku lat 33 licząca. Stroskany mąż z 5-em nieletnich dzieci, zaprasza Krewnych, Przyja-

ciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w dolnym kościele Ś-go Krzyża we czwartek, dnia 6-go października o godzinie 10 ej rano odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski o godzinie 4 ej po południu. —8221—

† W dniu dzisiejszym o godzinie 6 z rana, po krótkiej słabości, zszedł z tego świata ś. p. Faustyn **Michalewicz**, Obywatel Ziemski z Wołynia, w wieku lat 65. Pozostałe córki wraz z synem, w nieobecności matki, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego, na cmentarz powązkowski w dniu 7 b. m. to jest w piątek o godzinie 4tej po południu. —8024—

† W Kielcach w dniu 26 września przeniósł się do wieczności Alexander **Rozecki**, dziedzic dóbr Dębiany, Urzędnik Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.

= We wsi Regów w gubernji radomskiej, zmarła Leokadją z Lewickich **Dobrosławska**, przeżywszy lat 65.

— W niedzielę, 20 września (2 października) odbyło się w Smoleńsku otwarcie ruchu passażerskiego na kolei żelaznej moskiewsko-smoleńskiej. „Birż. Wied."

— Dom, w którym się dotychczas mieściło poselstwo francuzkie w Petersburgu, wynajętym został obecnie przez poselstwo włoskie. „Journal de St. Pét."

— Petersburskie towarzystwo śpiewu szczerze się gotuje do uroczystości muzykalnej, na dzień 17 (29) października naznaczonej, z której dochód obróci się na korzyść rannych na polu wojny.

„Nordische Presse."

— Znakomity chirurg Pirogów 13 (25) września wyjechał z Petersburga zagranicę z poleceniami towarzystwa opieki chorych i rannych wojskowych.

„Birż. Wied."

— Według tejże gazety zgromadzenie członków Russkiego Towarzystwa Entomologicznego miało się odbyć w dniu wczorajszym, t. j. 3 października (21 września) o godzinie 7ej wieczorem w Petersburgu w sali Towarzystwa w domu ministerjum Oświaty narodowej, przy moście Czernyszowa. Na tem posiedzeniu miały się roztrząsać niektóre ważne kwestje tyczące się urządzenia wewnętrznego Towarzystwa.

— „Gołos" donosi, że zgodnie z przedstawieniem Zarządzającego ministerjum komunikacji dróg o wydatkach za zabranie gruntów pod kijowsko-bałtską kolej żelazną, rada państwa zatwierdziła assygnowanie na ten cel 125,000 rubli, które się mają wydać z kassy państwa na rachunek pozostałości z anszlagów zawartych. Jednocześnie postanowiono: w razie gdyby summa oznaczona okazała się niewystarczającą, odkrywać w miarę potrzeby rzeczywistej, nowe kredyty do anszlagu 1871 roku, według najbliższego rozpatrzenia władzy.

— „Peterb. Wied." zapewniają, że p. Sieczenów ma zamiar opuścić petersburską medyko-chirurgiczną akademją i osiedlić się w Odessie.

— W tejże gazecie znajdujemy wiadomość, jakoby dwaj dyrektorowie Carskosielskiej kolei żelaznej udali się za granicę, w celu wynalezienia nowej orkiestry na następny sezon letni dla foksalu pawłowskiego, ponieważ niema wcale zamiaru wznowienia kontraktu z Bilsem.

— „Journal de St. Pétersbourg" powstając przeciwko bezzasadności puszczanych w obieg plotek i łatwowierności z jaką się one przyjmują, tak się wyraża: Zawsze się znajdą dorosłe dzieci wierzące tym plotkom, jak wieści urzędowej, a nawet więcej niż tej ostatniej, ponieważ w wiadomości urzędowej skłonni są przypuszczać niejasność i chęć ukrycia czegokolwiek. Lecz jeżeli ktoś opowiada, że flota pancerna płynie z Ameryki do Europy, że ta flota stanowi część wypłaty za byłe rusko-amerykańskie posiadłości, to taka nowość ma szansę rozpowszechnienia i przychylnego przyjęcia. Nie zadadzą pracy przypomnieć sobie przy tem, że summa za wspomnione posiadłości należna oddawna już jest zapłaconą i nikt nawet z osób czynnych w świecie finansowym, mogących mieć interes osobisty w dowiedzeniu się prawdy, nie pomyśli telegrafować do Stanów Zjednoczonych, z kąd, rozumie się, odpowiedzianoby, że tam niema wcale żadnej floty gotującej się do odpłynięcia lub też takiej, któraby już odpłynęła do Europy. Inna plotka podobna stała się już chroniczną: jest to wieść o skoncentrowaniu wojsk ruskich w kraju południowo-zachodnim. Plotka ta jest kłamliwą, lecz wywiera efekt i zawsze się z nowem przyjmuje wzruszeniem. Są ludzie lubiący się wzruszać, a nawet doświadczać małą bojaźń tylko z warunkiem, żeby widmo straszące znikło. Mówią im, że wojska się koncentrują, oni to z przerażeniem powtarzają, lecz potem upewniwszy się, że nic podobnego niema, uspokajają się,—zresztą dopóty tylko, dopóki się nie zamarzy jakiejś „północno-wschodniej korrespondencii" lub innej z gazet austrjackich, tak płodnych w kaczki, wskrzesić straszydło.

Tak jest, straszydło, bo za cel tego skoncentrowania wojsk wskazują blizką wojnę z Turcją! Wczoraj ogłosili przyjazd do Petersburga jenerał-adjutanta Ignatjewa, któremu jakoby rozkazano co najśpieszniej stawić się tutaj. Tymczasem jenerał-adjutant Ignatjew jeszcze i nie wyjeżdżał z Konstantynopola, z kąd zresztą istotnie w tych dniach wyjedzie po otrzymaniu urlopu dla urządzenia swych interesów prywatnych. Kiedy poseł ruski będzie już w podróży, bez wątpienia znajdą się tacy twórcy nowinek, którzy dowodzić będą, że czarna chmura na horyzoncie się ukazała i w gorączkowem swem marzeniu spostrzegą nawet ową okrzyczaną flotę pancerną przepływającą Gibraltar i wypływającą z zamiarami nieprzyjaznemi na morze Czarne. Z góry uprzedzamy naszych czytelników, że nie będziemy uważać za obowiązek zaprzeczenia podobnego rodzaju pogłoskom. Tem gorzej dla ludzi mających naiwność wierzenia, że rząd Ruski nagle zeszedł z sumiennie wytkniętej przezeń drogi pokoju, i że jest zdolnym bez korzyści rzucać się w wojnę, używszy wprzódy wszelkich starań dla odwrócenia klęsk tak wojny obecnej, jak i wojny 1866 roku.

— „Moskiewska gazeta" (niemiecka) donosi: Sowicie zebrane w Moskie ofiary na korzyść rannych na polu bitwy i chorych wojskowych, przyjęte zostały ze szczególną wdzięcznością. Uważamy za obowiązek podać do wiadomości wszystkich ofiarodawców, następny list z własnoręcznym podpisem Królowej Pruskiej Augusty, przysłany Konsulowi Związku Północno-Niemieckiego w Moskwie. Oto jest tekst listu: „Ze szczerą radością otrzymałam summę zebraną przez was pomiędzy Niemcami w Moskwie i przysłaną mnie na korzyść szpitala Augustowskiego. Proszę was, równie w mojem, jak i we wszystkich rannych, tam się znaj-

dujących, imieniu, oświadczyć wszystkim ofiarodawcom największą wdzięczność, i zapewnić ich, że żywy udział naszych braci zagranicznych wzmaga naszą działalność i podnosi nasz entuzjazm."

Berlin, d. 5 (17) Września 1870 r.

Augusta.

Moskwa, 19 września (1 października). — Dziś odbyło się tu poświęcenie stacji drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej, poczem konstruktorowie dali na stacji obiad na 500 osób. Jutro rozpocznie się na tej drodze regularny ruch pociągów osobowych. (D. W.)

— 17 (29) września powrócił z zagranicy do Petersburga p. minister dóbr Państwa, jenerał adjutant Zelenoj.

Wiadomości Polityczne.

4 Października.

⁂ Zamek Ferrières jest własnością paryzkiego Rotszylda. Zamek ten zbudowany na wzgórzu, wewnątrz urządzony jest ze wschodnim przepychem. Oprócz ogrodu i parku slynie także zwierzyniec w Ferrières.

⁂ Nadar, aeronauta, który urządził obecnie we Francji kommunikację balonową, jest właścicielem jednego z pierwszorzędnych paryzkich zakładów fotograficznych. Zyskał on także rozgłos, jako zdolny rysownik karykatur i błyszczący stylem feljetonista. Przed paru laty, Nadar, o mało nie skręcił karku szybując balonem wraz ze swoją żoną z Paryża do Anglji. Podróż ta była dość szczęśliwą próbą usiłowań kierowania balonem. (Ind. Bel.)

⁂ W twierdzach pruskich znajduje się 60,060 jeńców francuzkich; do tego doliczywszy mających wkrótce przybyć 29,960, ogół jeńców w samych Prusach wynosić będzie 90,020. (Schl Ztd.)

⁂ Grüneberg kucharz berliński, wynalazca tak zwanych kiszek grochowych dla armji, które zachowane być mogą w świeżości przez pięć lat, wynalazł obecnie konserwy mięsne. Dla oficerów Grüneberg tajemniczym dotąd sposobem preparuje polędwice, inne mięso dla żołnierzy. W postaci podobnych konserw wysyła się już teraz pod Metz i Paryż dziennie około stu wołów. Sekret wyrobu kiszek grochowych. Grüneberg sprzedał intendenturze armji niemieckiej za 35 tysięcy talarów. (Kreutz Ztg.)

⁂ W Tours miała miejsce owacja, na cześć Uhricha. Cremieux, delegat rządu, oraz mer miejscowy wystąpili z mowami wysławiającemi. (N. F. P.)

⁂ Komitet obrony narodowej w Paryżu, wezwał wszystkich młynarzy i składników mąki, o dostawienie dla wojska wszystkich zapasów jakie posiadają, z wyjątkiem jedynie tego co przeznaczone jest na domowy użytek. (N. F. P.)

⁂ Lwy i lwice, lamparty i pantery i w ogóle wszystkie zwierzęta przyczyniające się do konsumcji mięsa, z paryzkiego ogrodu botanicznego odesłane zostały częścią do Brukselli, częścią zaś do Londynu. Uznano je za gęby nieużyteczne (bouches inutiles). Opróżnione po zwierzętach klatki zapełnione są pożytecznemi gębami, jakoto: kurami, kaczkami, gęśmi i indykami. (Ind. Bel.)

⁂ Flotyle francuzkie pływające na Sekwanie są silnie opancerowane. Pływa po Sekwanie flotyl takich cztery, każda ma po ośm szalup. Obsługuje je 36 oficerów, 500 majtków i kilkanaście statków parowych. Trzy szalupy, przejeżdżające między Sèvres a Ballincourt zaczepili Prusacy, wystawiając nad brzegiem znaczną liczbę piechoty i z kilkunastoma działami. Szalupy zawróciły ku nim wylotami i dwurazowym wygarnięciem swych pocisków zmusiły ich do odwrotu. (Indep. Bel.)

⁂ Świeżo mianowany mer okręgu Cambrai odebrał liczne wizyty szynkarzy okolicznych, z prośbami o zrealizowanie bonów na piwo, wydanych przez b. mera, w epoce plebiscytu. (Ind. B.)

⁂ Warownie Maubeuges i Londrecy (w depart. du Nord, nad rzeką Sambre) postawione zostały w stanie obrony i będą mogły wytrzymać oblężenie. (Ind. B.)

⁂ Z Lons de Saulnier donoszą do Dziennika „l'Union" o pośpiesznem formowaniu się armji zachodniej. Wszystkie władze gminne i departamentowe rozwijają jak największą czynność. (Ind. B.)

⁂ Minister robót publicznych w Paryżu, p. Dorian, uorganizował w fabrykach tabacznych wyrób ładunków. Produkcja dochodzi do miljona sztuk dziennie. (Presse)

⁂ Ku wielkiej radości kupców morskich pozapalano po raz pierwszy w d. 2 b. m. latarnie na wybrzeżach Baltyku pod Królewcem, Piławą i Travemünde. Również wystawiono znaki ostrzegające. (W. T. Bureau)

⁂ Stary Dumas leży podobno ciężko chory w Hawrze. (Schl. Ztg)

⁂ Poczta balonowa zdaje się być lepiej zorganizowaną niż to sądzić było można ze względu na wielkie trudności z samej natury rzeczy wynikające. Listy z Paryża i Metz dochodzą balonami do Brukselli. Depesza z tego miasta z daty 2 b. m. donosi, że właśnie rozdają w urzędzie pocztowym listy nadeszłe balonami z obu miast oblężonych przez Prusaków. Korrespondencja paryzka była z daty 29 z. m. z Metz dniem późniejsza, prędzej zatem doszła na miejsce przeznaczenia. (Schl. Ztg)

⁂ W Paryżu zamknięte mają być wszystkie szynki (Commerce de vins) wrazie wydarzenia się w jednym z nich tylko chociażby najmniejszego nieporządku. (Schl. Ztg)

⁂ Marszałek Cesarstwa Palikao przybył do Spaa po powrocie z Wilhelmshöhe.

⁂ Z Ferrierès zaprzeczają autentyczności rozmowie pomiędzy królem Pruskim a Napoleonem w Bellevue, w takiej wersji w jakiej ją podał korespondent „Timesa" Russel. Wersję tę zamieściliśmy przed tygodniem w naszem piśmie. (W. tel. B.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Jeżeli Francji potrzeba wojska, to bardziej może jeszcze potrzeba dyscypliny w wojsku. Żołnierz demoralizuje się klęskami: pięć, sześć bitew przegranych jedna po drugiej, chociażby przy największem męztwie i poświęceniu, wprowadza demoralizację do armji. Nowi naczelnicy wojska francuzkiego starają się, nietylko zdławić złe tam, gdzie już istnieje, ale nadto nie dopuścić go do świeżych, żadnemi jeszcze klęskami nie wstrząśniętych umysłów nowozaciężnego żołnierza i gwardji narodowej. Admirał Fourichon wydał przed paru dniami odezwę, w której wzywa żołnierzy i oficerów całej armji do jaknajsurowszej karności.

Skutki upadku Strasburga dają się widzieć już w południowej Alzacji. Zajęcie tego kraju, obsaczenie

twierdz i zapanowanie w głównych punktach, ważnych pod względem strategicznym lub politycznym, nie da długo na siebie czekać. Donoszą z Colmaru pod d. 2 b. m., że nieprzyjaciel przeszedł Ren na wprost Mulhouzy i zbliża się do tego miasta, które dziś już musi być w jego ręku. Kiedy jedna kolumna szła na Mulhouzę jednocześnie druga kierowała się ku twierdzy Slestadt.

W Strasburgu zastali Niemcy po uroczystym wejściu do miasta w d. 30 z. m. 1070 dział, 2 miljony franków własności publicznej w kassach banku, wielkie zapasy amunicji i sukna.

Według dep. z Berlina, zapas znaleziony w Strasburgu dochodzi do 6000 centn. Wały fortecy i miasto są strasznie zniszczone. Poddanie się Uhricha nastąpiło głównie skutkiem demoralizacji wojska. W twierdzy znaleziono 50 lokomotyw.

W nowo-utworzonem jenerał-gubernatorstwie pruskiem w Reims mianowani zostali już dwaj komisarze cywilni, ks. Karol Hohenlohe i hr. Taufkirchen, tak samo jak w Alzacji i Lotaryngji. Gubernatorstwo zamierza wydawać dziennik urzędowy.

Wojsko pruskie z pod Toul pociągnęło na północ ku Soissons. Nadejście posiłków pod to miasto, dozwoliło Prusakom poprowadzić działania przeciwko niemu z większą niż dotychczas energją. Dnia 28 z. m. odparto wycieczkę załogi, bombardowanie nie ustaje.

Z departamentu du Nord donoszą do Brukselli, że nakazane zostało przyprowadzenie do stanu obronnego warowni pogranicznych Maubège i Landrecy. Przewidywane za tem musi być rozszerzenie się Prusaków na północ Francji. Posiadanie tej części kraju, zapewniłoby w razie dłuższego oblężenia Paryża żywność dla armji oblegającej. Jestto strona bardzo bogata nie tylko pod względem przemysłu ale także i rolnictwa. Szczególniej bydło posiada liczne i doskonale chodowane, w wielkiej też obfitości produkuje jarzyny i nabiał. Dotychczas jeszcze zapasów jej żadna ręka nie tknęła.

Thionville otrzymało zapas żywności z Luksemburga. Skutkiem tego Niemcy ściśle teraz blokują twierdzę.

Według doniesień pruskich, po utarczce d. 30 b. m. pod Paryżem, żadne działania wojenne nie zaszły. Przez sobotę i niedzielę ostrzeliwano tylko z fortów stanowiska armji pruskiej.

Dekretem rządu francuzkiego wybory do zgromadzenia ustawodawczego naznaczone są na 16 pazdziernika. Dziennik „le Nord" spodziewając się widocznie że zwołanie Konstytuanty ułatwi zawarcie pokoju przyklaskuje temu postępkowi rządu obrony narodowej, popierając swój pogląd słowami „Journal de Saint Petersbourg" który ubolewa, „że każdy dzień, każda godzina dalszej obrony, pogrąża tysiące rodzin w nędzy i rozpaczy." Z drugiej strony belgijski dziennik protestuje przeciw poglądom berlińskich ministerjalnych organów, według których w miarę dłuższego trwania walki, Francja zwyciężona będzie musiała przyjmować coraz uciążliwsze warunki.

Prezes sądu kassacyjnego p. Devienne, który na mocy korrespondencji cesarskiej znalezionej w Tuilerjach, oskarżony jest o uległość dla cesarza kompromitującą charakter sędziego, objawia w liście do ministra sprawiedliwości (drukowanym w „Indep. belge") swoje zadowolenie z zarządzonego śledztwa. Twierdzi on, że będzie miał sposobność odparcia na drodze prawnej stawianych mu zarzutów.

Rząd tymczasowy francuzki dla usunięcia wszelkich wątpliwości co do wypłacalności skarbu, ogłasza, że wszelkie gaże i pensje wypłacane będą w dotychczasowych terminach zarówno w Paryżu jak i na prowincji, bez żadnych opóźnień prócz tych, jakie spowodować może okupacja pruska.

Donoszą z **Austrji**, że komissja sejmu czeskiego, której powierzone było roztrząsanie reskryptu cesarskiego, większością postanowiła adres wypracowany przez pana Riegera i hrabiego Clam Martinitza zalecić sejmowi do przyjęcia.

W byłem papiezkiem terrytorjum odbyło się onegdaj głosowanie nad wcieleniem rzymskich prowincji do królestwa **Włoch**. Według telegramów, temu ważnemu aktowi politycznemu towarzyszył wszędzie niezmierny zapał. Szczególną trudność przedstawiła kwestja czy mieszkańcy części Rzymu zwanej „Citta leonina" mają też należeć do plebiscytu. Kwestję tę rozstrzygnięto w ten sposób, że ludność części miasta przedstawionej papieżowi mogła się znajdować przy urnach w innych dzielnicach Rzymu.

Gazeta Augsburska utrzymuje, że negocjacje pojednawcze między papieżem i Włochami pośrednio ciągle się odbywają. Rząd włoski ma zaproponować rękojmie duchownej niezależności papieża i oznaczyć wysokość jego listy cywilnej. Inne mocarstwa mają ze swej strony dodać takie rękojmie, któreby zabezpieczyły swobodę komunikowania się kurji rzymskiej z katolikami mieszkającemi w ich granicach i zamierzają przyczynić się do materjalnego utrzymania świętego tronu. Papież poruczył kardynałom Guidi, Silvestri i Di Pietro wypracowanie projektów tyczących „modus vivendi".

W Kopenhadze nastąpiło onegdaj otwarcie sejmu **duńskiego**. Dopełnił go sam król mową tronową.

Z **Waszyngtonu** donoszą pod d. 1 b. m., że dług publiczny zmniejszył się przez ostatni miesiąc o 9 miljonów dolarów. W skarbie znajduje się monety metalowej 96 mil. dolarów, papierów 32 miljony.

Ze stolicy Stanów Zjednoczonych dochodzi jeszcze raz wyjaśnienie, w kwestji zamierzone jakoby interwencji dyplomatycznej w Europie. Zamiar podobny nie istniał. Wszystko co mówił Washburne mówił tylko na własną odpowiedzialność. Rząd trzyma się zasady ścisłej neutralności i nieinterwencji do spraw europejskich. Usługi swoje ofiaruje dopiero wtedy, gdy ich obie strony walczące zażądają.

(Köln. Ztg, Ind. bel., Allg. Augsb. Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Wiedeń 3-go października.— „Wiener Abendpost" na podstawie własnych oryginalnych telegramów z Odessy i St. Petersburga, jako też innych wiarogodnych doniesień, zaprzecza obiegającym tu pogłoskom o marszach wojsk i zbrojeniu się Rossji oraz wszystkim kombinacjom, jakie się z tem łączą. „Abendpost" nazywa zupełnie bezzasadną wieść, jakoby odbyta wczoraj pod prezydencją Cesarza rada ministrów zajmowała się mniemanemi uzbrojeniami Rossji.

Petersburg 3-go po południu.— Thiers odjeżdża jutro do Wiednia.

Berlin 2 go.— Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossji udzielił Moltkemu oznaki najwyższego orderu w Rossji, Ś-go Jerzego 2-giej klassy.

Tours 2-go.— Dekret rządowy naznaczą wybory do zgromadzenia ustawodawczego nieodwołalnie na dzień 16 października r. b. Wybory nastąpią na wskazanej już poprzednio podstawie.

Bruksella 2-go w wieczór. — Wczoraj w wieczór przybyła do Roubaix poczta balonowa z korrespondencjami, które wskazują, że we czwartek w wieczór (29 z. m.) na naradzie rządowej w Paryżu, Favre i Arago występowali przeciwko opinji Keratrego, Trochu i Rocheforta, aby wojnę prowadzić dalej bez zapytywania się konstytuanty. Według Favra i Arago ze względu na okoliczności, zwołanie konstytuanty i wysłuchanie jej zdania jest koniecznem.

Bruksella 3-go.— Francuzki minister marynarki wyjechał do Cherburga.

Neufchateau 1-go w wieczór. — Dnia 29 września przewieziono przez Toul trumnę ołowianą, pokrytą suknem przerabianem złotem, eskortowaną przez oficerów i 3000 meklemburczyków. Później nadeszły jeszcze dwie podobne trumny. Od trzech dni słychać w Toul kanonadę od strony Pont-àMousson.

Tours 2-go. — Przybył tu obrońca Strasburga, jenerał Uhrich i doznał gorącego przyjęcia od członków Rządu.

Evreaux 1-go. Mantes obsadzone zostało przez 4000 prusaków.

Odessa 1-go.— Lekarze, którzy udali się byli z Rossji na teatr wojny, zapewniają, że w armji niemieckiej panuje epidemiczna dyssenterja.

Praga 2-go.— Wątpią tu, czy Cesarz austryjacki przyjmie nowy adres sejmu czeskiego. Niemcy postanowili we środę zażądać wysłania delegowanych; wrazie odrzucenia wniosku przez nieprzychylną większość, opuszczą salę sejmową. Spodziewają się oni, że w odpowiedzi na adres Cesarz nakaże bezpośrednie wybory.

Praga 2-go.— Następne posiedzenie sejmu odbędzie się we środę.

Monachium 3-go.— Bawarja i Wirtemberg nie mają wcale zamiaru, odpowiednio do życzeń stronnictwa postępowego, przyłączyć się do Związku północnoniemieckiego, na podstawie istniejącej już konstytucji związkowej. Przeciwnie jedynie tylko na podstawie nowej zupełnie konstytucji, pragną państwa południowe przetworzenia związku północnego na ogólno-niemiecki. Ponieważ zaś Prusy nie chcą nic zmienić w dotychczasowej ustawie Związku, przeto tymczasowo wypadnie poprzestać na centralizowaniu obronnej siły Niemiec.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Dokturow* z Orła; Rzeczywisty Radca Stanu *Leman* z Petrokowa.

Jenerałmajor *Baumgarten*, wyjechał do Petersburga.

Petroków d. 26 września 1870.— Nareszcie po paro-miesięcznej prawie ciągłej słocie, od 4 dni cieszymy się jaką taką pogodą, — czy ta będzie stałą, trudno przesądzać. Słoty przeszkadzały zbiorom i zasiewom i wpływały na podrożenie wiktuałów; była obawa, aby kartofle, na które tu i owdzie padła zaraza, zupełnie nie pogniły. W nizkich miejscach nie będą całkowicie zdrowe i plenne, ale na pagórkach i piaskach, jak się teraz przy wykopywaniu ich pokazuje, plon jest dobry. Pszenica wszędzie w naszej okolicy dopisała, żyto średnie, jarzyny i ogrodowizny dobre, nawet owoców, lubo mniej jak w innych latach, urodziło się dosyć. Ceny zboża w miarę niektórych symptomatów bliskiego pokoju i uwolnienia od blokady przystani baltyckich, idą znowu w górę. Miastu naszemu przybyło tego lata kilka domów i ozdobnych budowl, jak np. dom pp. Sikorskiego i Strzaleckiego. Obecnie odnawiany jest kościół pobernardydski. Nowa ulica a raczej nowa droga od placu S-go Bernarda do traktu rozprzyckiego, prawie wykończona, wysypuje się teraz żwirem. Przygotowuje się tu do druku „Rocznik Petrokowski.“ Składać się on ma w znacznej części z naukowych artykułów, przeważnie z miejscowością związanych. Takiem koniecznie być powinno każde pismo prowincjonalne. P. Łobojko ze swojem towarzystwem dramatycznem przybył do naszego miasta. Jutro pierwszy raz wystąpić ma w 2 sztukach: „Panna huzarem“ i „Okręże.“ Spodziewany jest tu także deklamator-pianista p. Chodecki.

⨯ *Z Przemyskiego.* — Pomimo częstej niepogody aż do września, zbiory polne z wielką mozołą i wygórowaną dzienną płacą postępowały jako tako. We wrześniu codzienna słota zniszczyła i niszczy resztę zbiorów, resztę owsa, gryki, koniczyny, wyki, tamuje zasiewy oziminy; czas upłynąłi dotąd nie ma nadziei aby zasiewy porobić.

⨯ W Poznaniu otworzono znów po dość długiej przerwie w dniu 25 z. m. przedstawienia teatralne, które publiczność miała powitać z zapałem, dowodem czego teatr od góry do dołu przepełniony widzami na pierwszem przedstawieniu, tak, że nawet w orkiestrze miejsca były zajęte. Dyrektorem tego teatru jest p. Lech Nowakowski.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“*— podaje do wiadomości, że z powodu zrzeczenia się mandatu przez Wgo Fechner Władysława i wejścia w jego miejsce następnego członka z kolei głosów wyborczych, teraźniejszy skład Komisji Rewizyjnej jest następujący: WW. Grabowski Zygmunt, Plocer Juljan i Rozpędowski Zygmunt.— Dyrektor A. *Makowiecki*.— Członek Sekretarz, B. *Żmijewski*.
(1—1) —8015—

— P. Władysław *Jarocki*, współwłaściciel składu płótna, haftów, i bielizny, pod firmą: „Jarocki i Kwaśniewski,“ w dniu wczorajszym wyjechał zagranicę. —8011—

— Wielki wybór piór strusich: białych, czarnych i kolorowych posiadą magazyn kapeluszy męzkich i damskich Teodora Weigt, przy ulicy Królewskiej w domu W. Bayera Nr 412a exystujący, sprzedaje je pojedynczo lub en gros po bardzo przystępnych cenach. —7955— (1—3)

— Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na nowy rok szkolny w Zakładzie Naukowym przezemnie utrzymywanym przy ulicy Dzikiej pod Nrem 24, w domu Wgo Regelmana, rozpocznie się d. 12 b. m. i trwać będzie codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt uroczystych izraelskich. Kurs nauk rozpocznie się d. 23 b m. Oprócz uczennic przychodnich, przyjmuję także pensjonarki na stół i mieszkanie, którym zapewniam najtroskliwszą opiekę. Fryderyka *Liebrecht*.
(1—3) —7982—

— Przyjechał do Warszawy Stanisław *Biernawski*, ob. z Jenisiejska. —7993—

— Edward *Jarocki*, jubiler, w dniu wczorajszym wyjechał zagranicę w celu zaopatrzenia obydwóch swoich magazynów w najświeższy towar zagraniczny.
—7994—

— Upraszam PP. Farmaceutów, którzy zaprenumerowali „Toksykologję,“ aby się do mnie zgłosili po odbiór I-go zeszytu, obejmującego część ogólną.
(1—3) -7999— *Wislocki*.

— Kancellarja Karola *Rosso* Patrona i Obrońcy przy Sądach Duchownych, została przeniesioną do domu W. Kronenberga przy ulicy Miodowej pod Nr. 486 *b* hypoteczny (16 nowy), położonego.
(6—10) — 7327 —

Ktoby miał do odnajęcia **SALON obszerny**, z Pokojem lub Przedpokojem w środkowym punknie miasta, raczy zostawić adres w Cukierni W. Cieńskiego, na rogu ulicy Elektoralnej i Orlej. —8033—



Winogrona węgierskie kuracyjne zupełnie słodkie, nadchodzą regularnie do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. Również nadeszły świeże **Figi**. (10—30) —7417—

Ostrygi Holsztyńskie



z Flensburga,
codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.**
(21—0) --- 7214---

TEATR WIELKI.

Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Didier** (dramat 1-szyraz).—**Deszcz i Pogoda.**
Jutro: **Didier** (dramat 2-gi raz).—**Przytięga Horacego.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, t. j. we Środę, dnia 5-go Października r. b.,

WIELKI KONCERT,

wykonany przez dwie Orkiestry Wojskowe Lejb-Gwardji Pułku Litewskiego i Lejb-Gwardji Pułku Ułańskiego.

P R O G R A M:

C z ę ś ć I-sza:

1. Prędki marsz Radeckiego, kom. Straussa.
2. Potpourri, Joszko.
3. Arja z op. „Attila,“ Verdiego.
4. Arja z op. „Tanhauser,“ Wagnera.
5. Walc i balet z baletu „KaniokGarbunok.“

} Orkiestra Lejb-Gwardji Pułku Ułańskiego.

C z ę ś ć II-ga:

6. Uwertura z op. „Stradella,“ Flotowa.
7. Divertissement z op. „Purytanie,“ Belliniego.
8. Potpourri z op. „Wielka Księżna Gerolsztein,“ Offenbacha.
9. Serenada, Schuberta.
10. Kontredanse, Straussa.

} Orkiestra Lejb-Gwardji Pułku Litewskiego.

C z ę ś ć III-cia:

11. Podróż po Europie, Konradiego.
12. Arja z op. „Lunatyczka,“ Belliniego.
13. Romans „Ujrzałem raz,“ Kratzera.
14. „Fanfare,“ Kratzera.
15. „Pelle-mele,“ Konradiego.

} Orkiestra Lejb-Gwardji Pułku Ułańskiego.

C z ę ś ć IV-ta:

16. Uwertura z op. „Fenela.“
17. Potpourri z op. „Rigoletto,“ Verdiego.
18. Duszyczka.
19. Polka „Perpetum mobile,“ Lumbyego.
20. „Steiger-marsz,“ Fausta.

} Orkiestra Lejb-Gwardji Pułku Litewskiego.

Początek o godzinie 5-ej po południu.
Cena wejścia Kopiejek 20.
(1—1) —7998—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia (23 września) 5 października 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 7 k. 30 6 k. 70				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (op. kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	37	—	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	37	90	70
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869. .	88	50	88	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	12	73	37
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	142	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	140	--	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabr. y Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	110	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. — kop. $113^{1}/_{3}$
Od Likwidacyjnych rs. — kop. $137^{7}/_{9}$
Od Listów Zast. nowych kop. $141^{2}/_{3}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 m. rs. 119 k. $47^{1}/_{2}$ rs. 119 k. $17^{1}/_{3}$
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 8 k. 10 rs. 8 k. 8.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 35 rs. — k. —

Patrz dalszy ciąg stronnice „Kurjera:“ 9, 10, 11 i 12.

Magistrat m. Warszawy. W następstwie ogłoszeń swych 18/30 maja, 12/24 czerwca i 15/27 sierpnia r. b. podaje do do wiadomości, iż niżej wymienieni Delegowani do zbierania kwesty Wielkanocnej w r. b. po domach, przedstawili dowody z zebranych kwest, a mianowicie: Jakób Pik rs. 27 k. 31 Franciszek Jabłoński rs. 4 k. 59, Michał Ojżyński rs. 7 k. 1½ Seweryn Niedzielski rs. 7 k. 57½, Romuald Czernicki rs. 9 k. 83, Marcelli Zbigniewski rs. 11 k. 32½, Jan Minde rs. 33 k. 91, Ignacy Knauff rs. 3 k. 98½, Michał Wójkowski rs. 59 k. 20, Ładysław Strzeszewski rs. 6 k. 28, Apolinary Schmidt rs. 55 k. 80½, Wilhelm Jacobi rs. 31 k. 90, Karol Tajchert rs. 32 k. 34, Ignacy Stawicki rs. 41 k. 82½ Władysław Zdzitowiecki rs. 43 k. 53, Jerzy Goldman rs. 23 k. 37, Franciszek Grymowski rs. 16 k. 57½, Gretzmajer Maurycy rs. 6 k. 15 Kukowski (syn) rs. 5 k. 26, Natan Goldwejtz k. 80, Aleksander Lidke rs. 6 k. 58, Milsztejn rs. 3 k. 97½, Neůdng rs. 10 k. 27, Kaźnitz rs. 2 k. 14, Icek Goldman rs. 23 k. 12, Mścichowski rs. 8 k. 2½, Józef Rejchman rs. 14 k. 55½, Jawitz rs. 10 k. 34½ Michał Kaczmarski rs. 3 k. 75, Szachna Rejch rs. 20, Leopold Kappe rs. 13 k. 74½, Teofil Kluczyński rs. 6 k. 25, Karol Kluczyński rs. 3 k. 67½, Franciszek Wilman rs. 17 k. 39, Szmul Rotberg rs. 18 k. 6, Antoni Tyszler rs. 6 k. 86, Adolf Goebel rs· 17 k. 26½, Franciszek Dąbrowski rs. 4 k. 26½, Szlama Wejss rs. 51 k. 34, Natan Majersdorf rs. 20 k. 78, Aleksander Bilski rs. 8 k. 3, Karol Rutkowski rs. 4 k. 32, Karol Nivet rs. 2, Natan Habergrütz rs. 11 kop. 43, Feliks Bocheński rs 27 k. 50½, Ludwik Bornholtz rs. 3, Józef Pajkowski rs. 23 k. 73½, Jakób Czerski rs. 31 k. 6½, Walery Gawiński rs. 38 k. 48½, Marcin Baranowski rs. 5 k. 68, Antoni Boenisch rs. 44 k. 38½, Stanisław Dzierzgowski rs. 23 k. 49½, Ignacy Podowski rs. 22 k. 24, Walenty Suchiński rs. 5 k. 31, Józef Morawski rs. 3 k. 46, Władysław Kryże rs. 3 k. 17, Samuel Bumengarten rs. 13 k. 17½, Karol Mroziński rs. 4 k. 51½, Józef Mikucki rs. 13 k. 47, Słobodziński rs. 39 k. 93 Jan Nepomucen Dąbrowski rs. 20 k. 91½ Ignacy Dąbrowski rsr. 43 kp. 50, Józef Łysakowski rsr. 21 kop. 76. Karol Suchner rs. 3 kop. 15.

W końcu nadmienia się, iż Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych zawiadujący kwestą Wielkanocną, nie mogąc już dłużej oczekiwać na tych Delegowanych, którzy dotąd pomimo licznych przypomnień, nie załatwili się ze zebraniem kwesty po domach, ogólny rachunek wpływów z tej kwesty zamknęli, i Radzie Głównej Opiekuńczej złożyli z wymienieniem nazwisk PP. Delegowanych zalegających w przedstawieniu dowodów z ukończenia swej czynności.

Pomimo to jednak, o ile zalegający PP. Delegowani ukończą zbieranie kwesty, powinni listy kwestowe, wraz z kwitami Banku Polskiego, złożyć na ręce ławnika Magistratu miasta Warszawy K. Wiemanna, który najdalej do 1/13 października r. b. mocen jest od nich takowe odbierać. — Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. — Radca Kolegjalny *Feliks Tomaszewski.*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości donosi o nadesłanych drogą urzędową aktach zejścia zagranicą urodzonych w Królestwie:

Józefa Brauna lat 77, Wincentego Bobecka lat 40, Mikołaja Bopowskiego, Filipa Józefa Wiktora Baczewskiego lat 80, Ignacego Józefa Budziszewskiego 68, Adama Budziszewskiego 24, Teresy z Perskich Corlieux 86, Tadeusza Cieszewskiego 25, Tomasza Czepkowskiego 37, Fryderyka Frydrycha 29, Stanisława Frankowskiego 66, Konstantego Jaczyńskiego 57, Bolesława Grabowskiego 34, Martyny z Czeczowskich Garczyńskiej 23, ks. Władysława Godlewskiego 57, Stanisława Gajewskiego 64, Maryi Eleonory Hartemanna 60, Maryi Hogerowej 30, Antoniego Joama 77, Jana Jabłońskiego 47, Stanisława Jabłońskiego 78, Józefa Kwaśniewskiego 26, Antoniny Barbary Kozłowskiej 80, Michała Jana Korzeniowskiego 29, Stefana Jana Kowalskiego 68, Jana Kołdowskiego 57, Marcina Kisilewśkiego 66, Heumanna Litauera 25, Benjamina Lewińskiego 23, Dawida Migdała 37, Leona Kazimierza Mazurkiewicza 48, Antoniego Mieczkowskiego 67, Brany z Goldszmidtów Nirensztejnowej, 66, Nowaleńskiego 44, Gabryela Colonna Nadolskiego 62, Juljana Ostroswiskiego 56, Ksawerego Franciszka Lucjana Pobog Polanowskiego 59, Ignacego Płodowskiego 14, Barbary Przystańskiej 68, Eugenjusza Wiktora Podhorskiego 52, Antoniego Pipeka 23, Maryi Paulowej 88, Piotra Marcina Polowskiego 69, Kazimierza Rejnholda 59, Mikołaja Szmidta 82, Ludwika Maksymiljana Soliwy 39, Jana Stamirowskiego 57, Juljana Suszczewicza 36, Edmunda Stempińskiego 33, Franciszka Teodora Woltera 47, Wincentego Wasińskiego 64, Antoniego Bazylego Benedykta Wołłowicza 74.

— W dniu 10 września r. b. zmarł nagle w Petrokowie, Archiwista Rządu Gubernjalnego ś. p. Józef **Wierzbicki**, przeżywszy lat 60. Był to człowiek cichy, zacny, pracowity. Słuchał nauk w b. Uniwersytecie Wileńskim.— W temże mieście d. 16 września r. b. zmarła ś. p. Teresa **Siergielewicz**, tercjarka, mając lat 73. W życiu swem odbyła pobożną pielgrzymkę do Rzymu i swoim kosztem wyrestaurowała kościołek Panny Marji w Petrokowie, a fundusz jaki pozostawiła, przeznaczyła na kościoły i cele dobroczynne.— We wsi Boguszycach pod Rawą, d. 11 sierpnia r. b. zasnęła snem wiecznym, ś. p. Wanda **Frydrychs**, w 17 wiośnie życia, pełna pięknych nadziei dziewica. Była ona córką powszechnie szanowanego Edwarda Frydrychsa, dziedzica wsi Boguszyc i jego małżonki Natalji z Wolskich.

═ W Kaliszu, w dniu 20 z. m. zmarła Berta z Hildebrandtów **Fulde**, przeżywszy lat 34. W trzy dni zaś potem zmarł ojciec ś. p. Berty, Ferdynand **Hildebrand**, niegdy właściciel cukierni, w wieku lat 61.

═ W Wieluniu założył pierwszą z 70 uli składającą się pasiekę p. Franciszek Koliński, przy pomocy p. Józefa Grocholskiego, uzdolnionego pszczolarza i ogrodnika. Wyrabiają oni i jabłecznik i wino z jagód. P. Ostrowski z Dąbrowy również napój ten wyrabia. W samym powiecie posiadają pasieki wzorowe: we wsi Czarnożyłach ks. Wieczorkiewicz 50 uli, (samego wosku na potrzeby kościoła wyrabia się 40 fnt.). W Rudlicach ks. Motylewski, w Rząsni ks. Nieszporski, w Dubidzach p. Czarnowski (200 uli), w Truskolasach ks. Bujakowski, w Praszce ks. Sobolewski, w Czastarach p. Michalski, w Wąsoszu ks. Bromirski, w Komornikach ks. Szeprowski.

Art. nad. Zauważyłem, że chłopcy usługujący przy pompie w Saskim ogrodzie dopuszczają się nadużyć. Jeden podaje wodę, drugi za nim nadstawia pijącemu puszkę, w położeniu poziomym, tak, że rurka urządzona wewnątrz zakrzywia się i nie wpuszcza monety na dno puszki, ale zatrzymuje ją u wierzchu, zkąd zapewne zaraz przechodzi do rąk chłopca. Zdaje się, że puszka przybita przy słupie koło studni, byłaby dostateczną do przyjmowania ofiar, a uniknęłoby się demoralizowania chłopaków, oswajających się zbyt wcześnie z nieposzanowaniem cudzej własności:

Prenumerator.

═ W numerze 127 „Kurjera Warszawskiego“ w roku zeszłym umieściliśmy odezwę do publiczności, wzywając ją do przyjścia z pomocą młodemu chłopcu, poświęcającemu się grze na skrzypcach, który o mało co ich nie zarzucił, nie mając czem opłacić nauczyciela i za co kupić skrzypiec. Już to chyba niema pod słońcem drugiej takiej publiczności jak nasza! W przeciągu kilku dni złożono nań kilkadziesiąt rubli i darowano mu skrzypce, oraz piękny futerał. Pieniądze te użyto zaraz na opłatę wpisu do Instytutu Muzycznego, do którego nasz młodzieniec został przyjętym. Przez cały czas pobytu swego w Instytucie odznaczał się pilnością i wzorowem postępowaniem. W grze skrzypco-

wej wielkie też zrobił postępy, o czem sam Zarząd Instytutu poświadczyć może. Obecnie pieniądze, w przeszłym roku złożone, już się wyczerpały, a wpisu na rok następny niema czem opłacić. Jeżeli zaraz nie złoży żądanej na wpis kwoty, to wykreślonym z listy uczniów zostanie. Szkoda byłaby, gdyby się zdolności i praca zmarnowały. Jeżeli więc czyja dobra wola podać rękę młodzieńcowi i nie dać mu się zwalać, to raczy swoją choćby szczupłą ofiarę w Redakcji pisma naszego złożyć.

— Pan Grawier oznajmia, że od 1go października, Kantor oświetlania krajowego, przeniesiony będzie z hotelu Drezdeńskiego, na ulicę Długą Nro 540 (nowy 2). (2–3) —7814—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet, leczy prędko i radykalnie, lekarz od 30 przeszło lat praktykujący.— Przyjmuje chorych od godziny 8ej do 10tej z rana i od 3ciej do 5tej po południu.—Biednym udziela rady bezpłatnie.— Z innemi chorobami, pacjentów i dzieci, przyjmuje wieczorem.— Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej N° 1372, nowy 67, w domu Sejdlera. (2–3) —7501— J. *Bagieński.*

— Z dozwolenia Władzy szkolnej, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, którzy pragną umieścić dzieci swe uczęszczające do szkół tutejszych, iż przyjmuję na stancję i stół, przy nadzorze domowym moralnym; korzystać mogą z konwersacji w językach: ruskim i niemieckim. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 2794 (nowy 2).
(3–3) —7451—

Czytelnia Książek.

Polskich, Francuzkich i Niemieckich.

Karola Bernsteina

otworzoną została na większą skalę w dniu 24 września b. r. przy ulicy Niecałej w domu W-go Szmideckiego, Nr 8 nowy. Abonament bez **zastawu,** książek polskich, wynosi miesięcznie kop. 60, rocznie rs. 3 kop. 60, książek zaś francuzkich i niemieckich, miesięcznie kop. 75, rocznie rs. 4. Katalog kompletny książek polskich, mieszczący w sobie najnowsze dzieła, niezadługo wydrukowanym będzie, zaś suplementa do katalogów, dzieł najnowszych francuzkich i niemieckich wkrótce do druku przygotowanemi zostaną. (2–3) —7908 –

ROLETY

z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (7–0) —7284 -

Jest do sprzedania



FORTEPJAN,

nowy, koncertowy, oraz dwie **Konsole** mahoniowe, **Toaleta i Szafa** do sukien, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1056 lit. *a.* Wiadomość u stróża Mateusza.
(1–3) — 8010 —

Potrzebne jest zaraz, lub od 8go Października r. b., czyste i widne

MIESZKANIE,

ze stołem i usługą, za umiarkowaną cenę, przy porządnej i zacnej familji, lub przy jednej w wieku osobie dla dwóch Panien ze wsi, uzdolnionych w kroju, krawieczczyznie i innych robotach damskich. Adressy można złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami O. B. (2–2) —7933—

Ostrygi Holsztyńskie



z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym.2 (20–0) —7196—

SZCZEPIA OWOCOWE.

w Ogrodzie Pomologicznym Józefa Moszyńskiego, istniejącym na Kolonji w Targówku pod Warszawą przed trzecią wiorstą na szossy do Radzymina prowadzącej, obecnie sprzedają się, a w szczególności:

Jabłkowe jedno-roczne po Kop. 20, dwu-letnie po Kop. 25, trzy-letnie po Kop. 30.

Gruszkowe jedno-roczne po Kop. 25, dwu-letnie po Kop. 30, trzy-letnie po Kop. 35.

Zamawiać je można na miejscu w Ogrodzie, lub w Warszawie, pod Nrem 490/1, przy ulicy Miodowej, u Właściciela tegoż Ogrodu i tamże Katalog może być przejrzany.

Szczepia Śliwkowe i Wiśniowe dopiero na jesieni w roku przyszłym na sprzedaż wystawione będą.

W tymże Ogrodzie może znaleźć miejsce **Dwóch Uczniów,** którzyby umieli czytać i pisać po polsku, a jeden z nich po niemiecku. Życzący się kształcić w Ogrodnictwie, zechcą się zgłosić do Właściciela Ogrodu. (1–3) —8002—

Do sprzedania po cenie niżej kosztu,

Rozmaite Ubrania koronkowe białe;

również **FUTRO** Popielice z Pokryciem, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 56 nowym, dom W-żnej Dąbrowskiej, od godziny 9-ej do 1-szej z rana.
(1–3) —8007—

Jest do sprzedania: **Salopa** tumakowa mało używana, wierzch wełniany czarny, za Rs. 90; **Szubka** elkowa z tumakowym Kołnierzem, atłasem kryta, używana, za Rs. 27; **Mundur** studencki nowy, dla ucznia dobrego wzrostu, za Rs. 15; Mały zbiór **minerałów**, za Rs. 4, i **Porcelana** kompletna na 12 osób, używana, za Rs. 18. Wiadomość: Ulica Złota, Nr 10, w oficynie prawej na dole, Nr 9 mieszkania. (1–1) —7997—

Otwierając z dniem 3 (15) Października r. b.,

Pracownię Sukien i wszelkich **Ubiorów damskich,** mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zaręczając, że wszelkie roboty starannie podług najświeższej mody wykonywane będą. Przytem mam honor nadmienić, iż **Panienki** chcące uczyć się w moim zakładzie, mogo znaleźć pomieszczenie z zapewnieniem opieki i przyzwoitego towarzystwa.

Dom JW. Zamojskiego, ulica Widok, Nr 1575(5), 2-gie piętro od frontu, Nr 5 mieszkania. **Rozalja Klonowska,**
(1–3)—8006— Wdowa po Budowniczym Powiatu Sierpeckiego.



Warszawska fabryka naprawiania broni, potrzebuje biegłych **Tokarzy** dla robót drobnych na warsztatach ręcznych. Znający dokładnie rzemiosło tokarskie i życzący się wynająć za przyzwoite wynagrodzenie, zechcą się zgłosić do biura fabryki przy ulicy Bielańskiej, w domu byłej Mennicy, codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczorem. (1–2) | 7988 —



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.
(47–0) —3086—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne **meble mahoniowe i jesionowe,** bardzo mało używane, oraz cztery **szeslągi,** tudzież garderoba męzka i także **koszule** kolorowe. Tamże potrzebną jest do dwojga dzieci **Bona** rodowita Francuzka, umiejąca czytać i pisać ortograficznie. Wiadomość przy ulicy Orlej, dom Loewenberga na 2-giem piętrze od frontu, od godz. 10 do 2 z południa. (1–1) — 8009 —



W domu Pika przy ulicy Podwale Nr 12, mieszkania Nr 5, są do sprzedania: Ozdobna **Szafka machoniowa** do książek, **Łóżko jesionowe, Stolik machoniowy, Komoda, Rygały** czyli **Szafka** niezamykana do papierów, **Gzems** do portiery, **Bronzy** do firanek, **Waga** zwana bezmian, **Rolety, Miednica** mosiężna, **Lampa, Piecyk** do kawy, **Konewki** i t. p. (1–1) - 7675—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETHNER **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 219.

Środa. — Dnia 23 Września (5 Października). — Rok 1870

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie

otrzymała następujące nowości:

Brendel Dr.: Liszt jako symfonik, z dodaniem artykułu krytyczno-muzykalnego, przez Lud.-Leona Gozlana. Lwów. Kop. 65.

Czeremyński Korn.: O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej, w 2-ch działach. Lwów. Rs. 1 Kop. 65.

Kisielewski Ad.: Przechadzki po polu i ogrodzie. Część I-sza. Lwów. Kop. 15.

Pietrzycki Ed.: Nauka teoryczna i praktyczna rachunkowości kupieckiej, pojedynczej i podwójnej, dla użytku w szkołach handlowych i przemysłowych. Zeszyt 1-szy. Rs. 1 Kop. 10.

Schenkla Dra Karola: Ćwiczenia greckie podług szóstego wydania niemieckiego, do polskiego języka zastosował Dr Zygmunt Samolewicz. Kop. 82½.

(1—3) —7862—

Wykonane ponownie na Koncercie Niedzielnym dnia 13 (25) Września r. b., i przyjęte z takim samym jak przedtem zapałem:

W I D M A,

Sceny liryczne z poematu **Dziady** A. Mickiewicza,

STANISŁAWA MONIUSZKI,

wyszły z druku w układzie fortepjanowym przez Autora starannie dokonanym i są do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, i we wszystkich Magazynach muzycznych miejscowych i na prowincji.

Cena w układzie na sam fortepjan, Rs. 2 Kop. 25.

Na 4 ręce, Rs. 3 Kop. 30.

Nakładem tejże Księgarni wyszła Piosnka Moniuszki: „**Panicz i Dziewczyna**,“ śpiewana na tymże koncercie z wielkiem powodzeniem przez P. Filleborna. Cena Kop. 37½.

(3—3) —7756—

Z opery Sinobrody:

Potpourri na fortepjan przez **J. Offenbacha**, cena kopiejek 45.

Kadryl na fortepjan, przez **J. Straussa**, cena kop. 30.

wyszły nakładem:

JULJANA MÜLLERA,

przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji S-go Antoniego po Nr 467b. (4—6) — 7315 —

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA,

w Warszawie,

otrzymała na skład główny dzieło:

MILJON NA PODDASZU,

obrazek z niedawnej przeszłości,

przez

JANA ZACHARJASIEWICZA.

Poznań. 1870. Cena Rs. 1.

(3—3) —7683—

„Figurinen“

Łatwe i Melodyjne Tańce.

ułożone na fortepjan w łatwym stylu,

przez **H. Lichnera**.

Polonez kop. 15, **Polka** kop. 15,

Walc kop. 15, **Tyrolienne** kop. 22 i pół

Komplet wszystkich razem kop. 45.

Wyszły nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji Sgo Antoniego, Nr 467b.

(5—6) — 6906 —

Nowości Polskie,

do nabycia w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych

E. Wende i Spółki.

Ulica Krakowskie Przedmieście, Nr 412a.

Gordon, Grzechy Krystyny rs. 1 kop. 20.

Feuillet, Hrabia de Camors rs. 1 kop. 20.

Kramsztyk, Bibljoteczka Nauk Przyrodzonych, Nr 3. „Głos i Jego Wysokość“ (z 10 drzeworytami) kop 20.

— Bibljoteteczka Mrówki, serja 2 „Kwiat z Sumatry“ kop. 45.

Eljasz, Illustrowany Przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnicy rs. 2 kop. 25.

Chodźko, Podania Litewskie rs. 1.

- Bogata Dziedziczka, komedja w 5 aktach kop. 50.

Dieckens, Klub Pickwika, 2 tomy rs. 2 kop. 70.

Koziebrodzki, Hrabia Maryan. Komedja w 4 aktach kop. 50.

Dropsa, Zasady ogólnego zastosowania elektryczności kop. 90.

Ville, Konferencje rolnicze, o nawozach chemicznych rs. 1 kop. 50.

Bourdon, Agata czyli pierwsza komunja kop. 80.

Rewieński, Rachunkowość gospodarska kop. 45.

Janikowski, Wiadomość o ratowaniu osób kop. 45.

Szpaderski, O zasadach wymowy Tom. 1; za tom 1 i 2-gi rs. 4.

Lakorder, O Jezusie Chrystusie rs. 1 kop. 20.

Rykaczewski, Mowy Cycerona rs. 2 kop. 40.

(1—1) —7816—

Wyszło z druku:

— **Synopsis wnętrzaków pasożytnych (robaków wnętrznych-trzewiowych),** czyli systematyczne zestawienie z treściwym opisem: przetworu, ustroju, siedliska, tudzież szkodliwego ich wpływu, na organizm człowieka i zwierząt domowych, z 8-ma tablicami rycin, zastosowane do użytku Lekarzy i Weterynarzy, przez **J. H. Lewandowskiego,** Magistra nauk weterynaryjnych. **Cena Kop. 60.** Skład główny w Księgarni **G. Sennewalda,** przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4). Powyższa Księgarnia posiada także tegoż Autora następujące dzieła: **Pogląd naukowy na wściekliznę psów,** oraz wskazanie sposobów poznawania i zapobieżenia często jej pojawów z 2-ma tablicami rycin. Kop. 25. **O Włosowcach (Trichinach) i o sposobach uchronienia ludzi od choroby z nich powstać mogącej,** (z 1-ną tablicą rycin). Kop. 30. Znajdują się również do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. (3—3) —7772—

CZYTELNIE KSIĄŻEK

POLSKICH i FRANCUZKICH,

zalecające się obfitym doborem dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika. — Członkowie Stowarzyszenia „Merkury,“ otrzymują przy każdej opłacie za czytanie, marki zwrotne.

(3—10) —7600—

Ostatnie kompozycje muzyczne,

wydane nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie.

a. Kompozycje na fortepian,

Dietrich M. Hanka Chanson d'Oukraine, op. 39, kop. 60.

— Le château mysterieux (Straszny Dwór) transcriptions.

— Cantilène militaire et air de congé op. 50, kop. 60.

— Duettino et Melodie du Quatuor op. 51, kop. 60

— Le carillon, romance favorite op. 52, kop. 60.

Kania E. Illustrations sur l'Opera: Le château mysterieux (Straszny Dwór) de St. Moniuszko op. 35, kop. 75.

— Choeur des Bramins de l'Oopera Paria, transcriptions op. 36, kop. 75.

— Fantaisie de Concert de l'Opera Paria op. 37 kop. 60.

Leybach J. Fantaisie sur un thème populair op. 5, kop. 60.

Richards B. Cujus animam. Air du Stabat Mater op. 10 kop. 45.
Ruckgaber J. Les plus beaux yeux. Melodie de Sligelli op. 67, kop. 60.
Schulhoff F. J. Une Valse op. 53 Nr 6, kop. 30
Stevich F. J. Une fleur sur le tombeau de F. Chopin, 3 Mazurkas op. 1, kop. 65.
Szopowicz, Deux chansonnettes á la Mazure op. 3, k. 60.
— Deux chansonnettes á la Mazure op. 4, kop. 60.

b. Kompozycje na fortepian na 4 ręce.

Adolf R. Reminiscence de l'Opere: Le château mysterieux (Straszny Dwòr) de St. Moniuszko kop. 90.
— Reminiscence de l'Opera. La Comtesse (Hrabina) de St. Moniuszko kop. 90.
— Six amusements faciles complets kop. 90.
Nr 1. Polonaise kop. 22½.
Nr 2. Marche kop. 22½.
Nr 3. Mazourka ko. 15.
Nr 4. Galop kop. 22½
Nr 5. Valse kop. 22½.
Nr 6. Cavatine kop. 22½.
Moniuszko St. Paria Opera Reminiscences Rs. 1 k. 20.
— „ Ouverture, Rs. 1 kop. 5.
— Halka Polonaise, kop. 52½.
— „ Romance et Sextuor, kop. 60.
— Widma sceny liryczne, z poematu A. Mickiewicza Dziady, Rs. 3 kop. 30.
— Bajka fantastyczna Uwertura, Rs. 1 kop. 35.

c. Utwory do Śpiewu.

Duniecki St. Ostatni kwiatek piosnka, kop. 15.
Komorowski Ig. Kwiaty, śpiew, kop. 37½.
Kratzer K. Dwaj grenadjerzy, kop. 45.
— Przy kołowrotku, kop. 37½.
— Śmiej się śpiew, kop. 37½.
Moniuszko St. Paria Opera. Śpiewy pojedyńcze od 1—11
— Jaskułeczka, kop. 37½
— Dla czego Pieśń, kop. 30.
Studziński K. Róże śpiew na cztery głosy mięszane lub na jeden głos z fortepianem kop. 22½
Zawadzki. Łzy, śpiew kop. 30.
Zeleński W. Moja Pieszczotka, pieśń op. 19, kop. 37½.
— Trzy pieśni op. 19. Młoda zeswatana Jaskółka, Łzy kop. 45.

d. Śpiewy Kościelne.

Moniuszko St. Muzyka kościelna.
— Nr 11 Modlitwa Pańska na jeden głos z fortepianem kop. 30.
— Nr 12. Modlitwa kop. 15.
Studziński. Modlitwa do Najświętszej Panny, kop. 45.
(2—5) —7757—

ZNACZNIE ZNIŻONA CENA KSIĄŻEK POLSKICH.

THIERSA. Historja zgromadzeń prawodawczych, konwencji narodowej i dyrektorjatu, czyli Francja od 1789 do 1800 roku. Z francuzkiego przełożył Leon Rogalski; 4 tomy w 8-ce dużej.

Cena zniżona z rs. 9 na rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

THIERSA. Historja Konsulatu i Cesarstwa, przekład z francuzkiego. Jedenaście tomów w 8-ce dużej.

Cena zniżona z rs. 22 na rs. 6, z przesyłką rs. 7 kop. 50.
Nabywający razem oba te dzieła, płacą rs. 9, z przesyłką rs. 11.

MACIEJOWSKIEGO WACŁ. ALEKS. Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830 z rękopismów i druków zebrane w obrazie literatury polskiej skreślonym przedstawione; 3 tomy w 8-ce dużej, 194 arkuszy druku.
Cena zniżona z rs. 12 na rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 60.

ECYKLOPEDJA POWSZECHNA

Obecnie są jeszcze następujące tomy tego dzieła do nabycia, to jest: 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, które sprzedają się po kop. 75, z przesyłką po rs: 1; oraz tomy 24, 25, 26, 27, 28, które sprzedają się po rs. 2, z przesyłką po rs. 2 kop. 25.

Wszelkie korrespondencje i posyłki pieniężne adressować: *Do Księgarni S. Orgelbranda w Warszawie przy ulicy Bednarskiej, Nr 369 lit. B.*

(15—15) — 3757 —

EAU DES FÉES

Jedyny środek niezawodny na przywrócenie włosom siwym naturalnego koloru, nie psując takowych.

VELOUTINE
CH-les FAY.
Użycie tego **Pudru** nadaje świeżość i białość, nie pozostawiając żadnego widocznego śladu na twarzy.

GLYCERINE COLD-CREAM.
Przewyższający wszystkie tym podobne kremy, obecnie uznany za najlepszy.

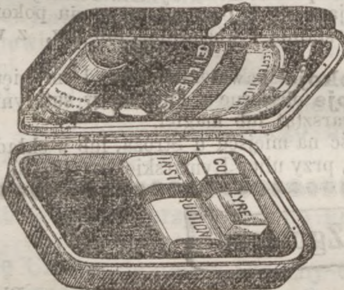
RIMELS GLYCERINE.
W płynie, niezbędna do codziennego użytku, na spędzenie piegów i udelikatnie płci.

GLYCERINE SOAP.
Wydając obfitą pianę, mydło to delikatne i przyjemnej woni, jest niezbędnem do zachowania świeżości i udelikatnienia skóry.

oraz rozmaite *Perfumy, Wody Kolońskie, Pomady* przybory toaletowe, wielki wybór wyrobów z włosów, podług ostatniej mody, oraz wszelkie zamówienia wykonywają się z największą akuratnością, po cenach możliwie umiarkowanych. Również urządziłem dwa oddzielne Salony dla WW. Pań i Panów i czyniąc zadość wymaganiom, sprowadziłem Maszynę do czesania włosów.

Aleksander Lipink.
Utrzymujący Zakład Fryzjerski i Perfumerję
(1—6) — 7990 — **Nowy-Świat, Nr 1257 (nowy 41).**

DOM J P. CAUVIN
A. MARINIER, Aptekarz 1ej klassy, Sukcessor w Paryżu na bulwarze Sebastopolskim, Nr 55.



Futeraliki Chirurgiczne
P. A. Marinier,
powyższej firmy zawierają:

SZPRYCKĘ-FILTR za pomocą której przygotowuje się roztwór płynny w takiej ilości jaka się podoba. Roztwór ten służyć może w miarę, jak tego potrzeba zajdzie, bądź jako Collyre czyli środek zapobiegający i leczący zapalenia powiek i oczu, bądź jako szprycowanie do leczenia słabości udzielających się.

Sprzedają się w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, wraz z prospektem tłómaczącym ich użycie.
(3-25) — 5760 —

Są do sprzedania:
Żyrandol bronzowy do sześciu świec, rs. 36.
Kozetka mahoniowa, pokryta skórą amerykańską, używana, rs. 12.
Stolik żelazny, rs. 6. Wiadomość u stróża domu Nr 576, róg Bielańskiej i Długiej, gdzie apteka.
(1-1) — 8005 —

FABRYKA I MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH,
łącznie
z Zakładem Zegarmistrzowskim,
przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 1-m nowym wprost Kassy Banku wykonywa na czas wszelkie zamówienia, reparacje, jak i sprzedaje gotowe wyroby po cenie jak najprzystępniej przyjmuje w zamian wyroby wysortowane z użycia pod warunkami, jak można najkorzystniejszemi dla Publiczności, z czem mają zaszczyt polecić się. **W. Konopnicki A. Greger.**
(3—3) —7847—

Jest do sprzedania za nizką cenę
Dom murowany,
w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, przynoszący rocznego dochodu rs. **9150**, na który pożyczki miejskiej dane będzie przeszło **40,000** rubli srebrem.
Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu zwanym Roeslera, w podwórzu w Składzie Cygar. (3—3) — 7854 -

Jest do sprzedania
Dwie Szafy do sukien i bielizny,
razem, jedna mahoniowa druga orzechowa i **Lustro**, za przystępną cenę. Wiadomość pod Nr 437, Krakowskie-Przedmieście, wprost Dobroczynności, stróż Grzegórz wskaże.
(1—1) — 8017 —

Podaję do wiadomości, jako ja **Józef Kwieciński**, przyjmuję wszelkie obstalunki na **Wywózkę nieczystości** Aparatem parowym lub beczkami wszelkiego kalibru, po cenie umiarkowanej. Obstalunki przyjmują się w Hotelu Paryzkim, u Felczra, lub też we własnym domu przy ulicy Pawiej, Nr 29 (nowy). **Józef Kwieciński.**
(2—3) —6739—

POTRZEBNEM JEST 350 SAŻNI DRZEWA OPAŁOWEGO

a mianowicie: 150 sążnikubicznych **Brzozowego**, 50 **Dębowego**, i 150 **Olszowego**, suchego, w szczapach 1 i poł łokciowych z dostawą do kolei War. Wied. gdziekolwiek, tak jednak, aby sprowadzenie tegoż do Warszawy za drogo niewypadło. Ktoby miał takowe do sprzedania, zechce zgłosić się do H. Fridlein, Krakowskie Przedm. Nr 2 w pałacu (2—3) —7876—

Rodowita Niemka,

poświęcająca się ciągle nauczaniu języka niemieckiego, pragnie go i obecnie udzielać na godziny, po cenie umiarkowanej. Wiadomość przy ulicy Rybaki, Numer domu 2 nowy, mieszkania Nr 12. (1—3) —8001—

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem posiadająca języki: polski, russki, niemiecki i francuzki, nauki klassyczne i muzykę, mając kilka godzin niezajętych jeszcze, pragnie znaleść Lekcje lub Korrepetycje. Zastać można od 3ej do 6ej po południu. Ulica Wielka, Nr 3 nowy, drugi dom od Chmielnej, na dole, Nr 2 mieszkania.— Tamże jest **Pomieszczenie**, lub **Pokój z osobnym wchodem**, przy familji, dla Osoby płci żeńskiej, Emerytki lub Nauczycielki, ze stołem, usługą i wszelką wygodą, za cenę umiarkowaną. (—3) —7366—

Rodowita Francuzka,

z wyższym wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1370, nowy 73, a mieszkania 26, codziennie od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (3—3) —7648—

Szwaczka Niemka,

znająca się dokładnie na szyciu bielizny, oraz na krawiecczyźnie, jest poszukiwaną. Bliższą wiadomość powziąć można u Pani R. Nirnstein, ulica Marszałkowska, Nr 69. (2—3) — 7739 —

Potrzebną jest trzydziesto kilko letnia **FRANCUZKA**, znająca język swój gruntownie, jak również i literaturę, któraby mogła udzielać lekcję godzinę i mieć konwersację z panienką dorosłą, za mieszkanie, życie i usługę. Tamże jest do sprzedania **Palto** syberynowe damskie za rs. 7½, **Kołnierz** zwany wiktorynką elkowy, za rs. 2, **Tualetka** mahoniowa 2 rs. i **Algierka** męzka piżmowcowa, wierzch zniszczony, rs. 6. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 6 na 1-em piętrze, gdzie dzwonek. (1—3) - 8004 —

Osoba młoda, posiadająca patent z ukończonego Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, pragnie zająć się przygotowaniem panienek do klass niższych tegoż Instytutu, pensij prywatnych, lub może udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane, raczą złożyć swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. S. A. (3—3) —7802—

Różne **MEBLE** nowe i używane, są do sprzedania: Garnitury, Szeszlągi, Fotele, Szafy, Stoły, Toalety, Taborety, Stoliki do kart, zwyczajne i konsolkową robotą, Łóżka, Biurka, Komody, Kredens, Mahoniowe, orzechowe, jesionowe i na kolor orzechowy, Toaleta palisandrowa, Ekran dębowy, Klęcznik jesionowy Fajczarnia, Żardyniera do kwiatów, 6 Krzeseł i kanapa wypletane i inne meble. Zamiany mebli, przerabianie mebli i inne roboty tapicerskie przyjmuję. ulica Chmielna Nr 1524 nowy 6-ty koło Nowego Światu.
K. Golanowski. (2—3) —7792—

Billard palisandrowy z krytem łuzami, z kijami i szafką do tychże **Karambul bil** i **Piramida** znacznej wielkości, tudzież **Fortepjan** mahoniowy z fabryki Kralla & Sejdlera o 6½ oktawach, są do sprzedania przy ulicy Długiej, Nr 586b, w Eldorado. (1—3) — 7986 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,
przy ulicy Senatorskiej, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, w domu W. Piotrowskiego, Nr 496.
Nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku i Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Musztardy** prawdziwej Sareptskiej, **Minogów** Rygskich, **Karuku** rybiego, **Wizigi i Konfitur** płynnych. **B. Miedwiednikow.**
(2—3) — 7977 —

Jest do sprzedania

Futro, Szopy Amerykańskie,

nowo pokryte, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Kruczej, Nr 1596 (nowy 10), Nr mieszkania 2.
(1—3) — 7982 —

Od S-go Michała

do wynajęcia
na miesięcy 6 lub dłużej
W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskij,
Nr 1713 Lit. B., Nr 11.

Lokal kompletnie nowo wyrestaurowany na 1-em piętrze, składający się z 1-go salonu, 6-ciu pokoi, kuchni z gazem, ze stajnią i wozownią, lub bez, z wszelkiemi wygodami.

Dwa pokoje kawalerskie na 1-em piętrze, oraz **dwa pokoje** obszerne z kuchnią w suterynie, mogące służyć na warsztat lub magiel.

Wiadomość na miejscu u Stróża, lub w składzie **Braci Lesser,** przy ulicy Rymarskiej. (6—6) —7601—



Onegdaj, idąc z Podwala na Plac Teatralny, zgubiono **WORECZEK** skórzany bronzowy i w nim dwa trzy-rublowe, i dwa rublowe papierki, oraz drobną monetą kilkadziesiąt kopiejek, jakoteż notatkę. Sumienny Znalazca raczy zwrócić pod Nr 4 (nowy), przy kościele Śgo Kazimierza, na Nowem-Mieście, gdzie Stróż wskaże Osobę poszkodowaną.
(1—1) —7996—

Nagrody Rs. 4. — W Niedzielę, dnia 2go b. m., w przechodzie ulicami: Senatorską i Elektoralną, zgubiono **BROSZKĘ złotą** z dwoma Kłosami, która stanowiła jedyną pamiątkę. Łaskawy Znalazca zechce się zgłosić na ulicę Chłodną, do domu Schulera, Nr 767. Wiadomość u Stróża.
(1—1) —7991—

Nagrody Rs. 25.

Dnia 4 Października o godzinie 4 po południu, przechodząc ulicą Marszałkowską, zgubionym zostal **Notesik** w różowej oprawie, w którym znajdował jeden 100-rublowy papierek i jeden 25-rublowy, razem 125 rubli i inne notatki. Łaskawy znalazca raczy je oddać na ulicę Grzybowską pod Nr 1056 lit. B, z powyższą nagrodą. Wiadomość u stróża.
(1—1) — 8008 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.